dr Małgorzata Olczak
ul. 11-go Listopada 65 m 64
91-371 Łódź

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów
Pl. Defilad 1
00-901 Warszawa

za pośrednictwem

Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych
Akademii Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
ul. Szczęśliwicka 40
02-353 Warszawa

dotyczy: odwołania od uchwały nr 367/13-14 Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego

UZUPEŁNIENIE ODWOŁANIA

Popieram odwołanie i powołaną w nim argumentację.

Uprzejmie proszę o możliwie niezwłoczne rozpoznanie niniejszej sprawy z uwagi na fakt, iż ma ona kluczowe znaczenie dla mojego życia, tak zawodowego, jak i osobistego.

W uzupełnieniu odwołania z dnia 13.08.2014 r. zgłaszam poniższe dodatkowe argumenty:

1.

W pierwszej kolejności podnoszę, iż podtrzymuję moje stanowisko co do tego, że w pracy habilitacyjnej nie dopuściłam się plagiatu.

Dla wykazania tej okoliczności w załączeniu do niniejszego pisma składam informację prawną sporządzoną przez Adwokata Piotra Pawłonkę z Kancelarii Adwokackiej Woźniacki Węgierska Pawłona z siedzibą w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 149, z której jednoznacznie wynika, iż w mojej rozprawie habilitacyjnej brak jest znacjon plagiatu.

W związku z faktem, iż w informacji prawnej Pan Mecenas Pawłonka odwołał się do analizy Prof. Andrzeja Góralskiego z 24.09.2014 r. w załączeniu składam również
dr Małgorzata Olczak
ul. 11-go listopada 65 m 64
91-371 Łódź

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów
Pl. Defilad 1
00-901 Warszawa

za pośrednictwem
Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych
Akademii Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
ul. Szczęśliwicka 40
02-353 Warszawa

dotyczy: odwołania od uchwały nr 367/13-14 Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego

UZUPEŁNIENIE ODWOŁANIA

Popieram odwołanie i powołaną w nim argumentację.

Uprzejmie proszę o możliwe niezwłoczne rozpoznanie niniejszej sprawy z uwagi na fakt, iż ma ona kluczowe znaczenie dla mojego życia, tak zawodowego, jak i osobistego.

W uzupełnieniu odwołania z dnia 13.08.2014 r. zgłaszam poniższe dodatkowe argumenty:

1.

W pierwszej kolejności podnoszę, iż podtrzymuję moje stanowisko co do tego, że w pracy habilitacyjnej nie dopuściłam się plagiatu.

Dla wykazania tej okoliczności w załączeniu do niniejszego pisma składam informację prawną sporządzoną przez Adwokata Piotra Pawlonkę z Kancelarii Adwokackiej Woźniacki Węgierska Pawlonka z siedzibą w łodzi przy ul. Sienkiewicza 149, z której jednoznacznie wynika, iż w mojej rozprawie habilitacyjnej brak jest znamion plagiatu.

W związku z faktem, iż w Informacji prawnej Pan Mecenas Pawlonka odwołał się do analizy Prof. Andrzeja Góralskiego z 24.09.2014 r. w załączeniu składam również
przedmiotową analizę, z której również wynika, że w przypadku mojej rozprawy habilitacyjnej nie można mówić o plagiacie.

Przedstawioną powyżej argumentację prezentuję w pierwszym rzędzie z uwagi na fakt, iż w mojej ocenie stwierdzenie przez Panią Prof. Wiesławę Limont plagiatu w mojej rozprawie habilitacyjnej miało kluczowe znaczenie dla podjęcia kwestionowanej uchwały. Jednoznacznie dowodzi tego zapis dyskusji z wyciągu protokołu nr 22/13-14. W tym kontekście przywołane wyżej argumenty winny mieć istotne znaczenie przy rozstrzyganiu odwołania przez Centralną Komisję.

2.

Po wtórne zauważam, iż kwestionowana uchwała Rady Wydziału nr 367/13-14 nie uzasadnia w sposób należyty podjętej w sprawie decyzji o odmowie nadania mi stopnia naukowego doktora habilitowanego. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Rada Wydziału odwołała się tak naprawdę wyłącznie do wniosków wypływających z negatywnych ocen mojego dorobku naukowego przedstawionych przez Komisję Habilitacyjną. W uzasadnieniu brak jest jakiekolwiek argumentacji i wyjaśnień, dlaczego zdaniem Rady Wydziału nie spełniam przestanek jakościowych i formalnych do nadania mi stopnia naukowego doktora habilitowanego. Rada Wydziału poprzeszła na przywołaniu jedynie 4 punktów (5 jest pozytywny) bez ich rozwinięcia i wyjaśnienia - np. z czego wynika, że praca jest nieumiejętnie napisana lub co oznacza pojęcie błędu formalnego w rozprawie habilitacyjnej.

W ten sposób de facto nad wyraz utrudniona jest kontrola odwoławcza – nie można prześledzić toku rozumowania organu i instancji – co samo przez sieć może stanowić wystarczającą przyczynę do uchylenia kwestionowanej uchwały i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Radzie Wydziału, zwłaszcza jeśli mieć na uwadze punkt 1 niniejszego pisma, w którym wykazano, iż w rozprawie habilitacyjnej brak jest znamion plagiatu.

3.

Ponadto podnoszę, iż wbrew wyraźnym wymaganiom przepisów procedury administracyjnej oraz zapotrzebowaniu uczestników posiedzenia Rady Wydziału (wyciąg protokołu nr 22/13-14) nie została zaproszona na w/w posiedzenie. W ten sposób zostałem pozbawiona możliwości dochodzenia swych praw i zajęcia stanowiska w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia kwestii kluczowej z punktu widzenia mojego życia naukowego, tj. nadania, względnie odmowy nadania mojej osobie stopnia doktora habilitowanego.

Należy bowiem pamiętać, iż prawo czynnego udziału strony w postępowaniu, jako korelat obowiązku organu, obejmuje prawo do podejmowania czynności procesowych mających wpływ na ustalenie stanu faktycznego i prawnego sprawy administracyjnej. Gwarantowana w art. 10 § 1 KPA zasada czynnego udziału strony w postępowaniu, obliguje
organ prowadzący postępowanie do stworzenia stronie prawnych możliwości podejmowania czynności procesowych w obronie swoich interesów – Naczelný Sqd Administracyjny w wyroku z dnia 13.08.2013 r., II OSK 779/12.

4.

W tym miejscu chciałbym również przedstawić moje stanowisko wobec zastrzeżeń sformułowanych przez recenzentów. W tym zakresie wskazuję na następujące:


Zaznajamiając się z wieloma pracami naukowymi zauważyłem podobny ich układ. Moja rozprawa habilitacyjna wpisuje się zatem w kanon pisania prac naukowych.

Część pierwszą rozprawy o tytule: „Proces twórczego rozwiązywania problemów i zadań poznawczych” budują dwa rozdziały i Podsumowanie.

W pierwszym rozdziale tej części (pt.: „T3/ZOOM – istotnym narzędziem twórczego podejmowania problemów i zadań poznawczych”) przedstawiono teorie procesu twórczego rozwiązywania problemów skupiając uwagę na:

- metodach i technikach tegoż procesu,
- etapie dostrzegania problemów, uwarunkowaniach i technikach tegoż etapu

oraz na:

- autorskiej technice dostrzegania problemów i zadań poznawczych – T3/ZOOM, starając się dać dowód rzetelności jej konstruowania, ujmując technikę w kontekście procesu myślenia twórczego, jego składowych, wskazując podobieństwa i różnice do technik analogicznych.

W rozdziale pierwszym tej części rozprawy przedstawiono zatem stan wiedzy na temat procesu twórczego rozwiązywania problemów i zadań, bez intencji krytycznej analizy, gdyż taka wykraczałaby poza główny cel rozprawy, jakim jest zaprezentowanie techniki T3/ZOOM, i mogłaby odwieść czytelnika od podstawowego wątku pracy.

generowania problemów/zadań poznawczych. Jednocześnie uznałam za konieczne przyjrzeć się dalszym „losom” dostrzeżonym przez badanych zadań poznawczych, a uznanym przez nich za nowe i cenne, mogących być źródłem ich prac dyplomowych. Temu służyły badania uzupełniające.

Część drugą rozprawy („Pedagogika twórczości i heurystyka”) rozpoczyna rozdział pt.: „Pedagogika twórczości – sztuka wychowania i kształcenia do twórczości (wybrane koncepcje polskich autorów)”. W tym rozdziale przywołano wizje, teorie, koncepcje uznanych autorów polskich, wypowiadających się w kwestii wychowania i kształcenia do twórczości. Dokonano też syntezy tych idei i myśli.

I ten fragment rozprawy nie miał być w zamyśle krytycznym, polemickim – jego celem było przedstawienie stanu wiedzy o wychowaniu i kształceniu do twórczości. Polemika odwróciłaby uwagę czytelnika od zasadniczego wątku tego rozdziału. Nadto, dobrano odpowiednio stanowiska polskich autorów jako że wszelkie moje przedsięwzięcia dydaktyczne prowadzone są na terenie Polski. Myśl teoretyczna polska zazakreślonia jest w moich działaniach dydaktycznych.

W rozdziale drugim pt.: „Dydaktyka twórczości” (drugiej części rozprawy) przedstawiono wybrane treningi twórczości, metody i techniki twórczego rozwiązywania problemów zaangażowane w stymulowanie dyspozycji twórczych oraz rozowego rodzaju przedsięwzięcia pedagogiki twórczości. Wybrane działania dydaktyczne zostały urzeczywistnione w warunkach polskich. Mamy więc potwierdzenie dlaczego do omówienia pedagogiki twórczości (rozdział uprzedni) zostali wybrani autorzy polscy.

Przedstawiając zróżnicowane działania pedagogiczne na rzecz rozwijania, kształcenia dyspozycji twórczych uwzględniono dorobek dydaktyczny własny, m.in. stymulowanie dostrzegania problemów i zadań poznawczych na lekcjach filozofii i plastyki, „Warsztaty samodoskonalenia” (pozycja książkowa pod tym samym tytułem), „Letnia Akademia Kreatywności”. W każde z tych przedsięwzięć dydaktycznych wplecione zostało ćwiczenie, do wykonania którego używano techniki T3/ZOOM.


Na podstawie przedstawionych w rozprawie habilitacyjnej treści można wskazać, iż technika dostrzegania problemów i zadań poznawczych:
• służy odszukiwaniu problemów w metodzie projektów;
• przyczynia się do odnalezienia tematu przewodniego pracy dyplomowej;
• wspomaga myślenie twórcze uczących się, gdy jest narzędziem rozwiązywania ćwiczenia;
• nadaje się do dostrzegania problemów/zadań poznawczych z obszaru heurystyki pragmatycznej.
Można także uznać technikę za nową, bo nie mającą odpowiednika w literaturze przedmiotu, i cenną, bo przynoszącą konkretne owoce w obszarze edukacji i heurystyki, oraz wzbogacającą nieliczną grupę technik dostrzegania problemów/zadań poznawczych.

Zastrzeżenie z recenzji Profesor W. Limont o treści: „odnosi się wrażenie, że mamy do czynienia z dwiema propozycjami publika: jedna związana z badaniami, a druga z możliwością praktycznego wykorzystania T3/ZOOM w edukacji do twórczości” (s.9) wydaje się nietrafne. Oto bowiem, gdyby rozprawę habilitacyjną pozbawić części pierwszej, mógłby pojawić się zarzut, że technika T3/ZOOM nie jest sprawdzona empirycznie i – dalej – nie ma podstaw jej stosowania do stymulowania myślenia twórczego uczących się, do odnalezienia tematu przewodniego pracy dyplomowej. Tym samym trudno byłoby przyporządkować rozprawę do dyscypliny: pedagogika. Gdyby zaś ograniczyć rozprawę habilitacyjną do części pierwszej, mógłby pojawić się zarzut, że udowodniono jedynie skuteczność techniki w generowaniu problemów/zadań poznawczych, co nie jest jednoznaczne z włączeniem jej do praktyki edukacyjnej.

Należy podkreślić, że obie części rozprawy są porównywalne objętościowo: część pierwsza liczy 222 strony (ss.11-233), część druga – 219 stron (ss.234-453). W tym świetle zastrzeżenia do objętości drugiej części rozprawy wydają się nieadekwatne względem stanu faktycznego.

Merytoryczna zawartość rozprawy oparta jest na literaturze przedmiotu. Literaturę dobrano stosownie do rozpatrywanych zagadnień w rozprawie, rzetelnie, celowo. Starałam się korzystać z różnorodnych źródeł: polskich i zagranicznych, pozycji zwartych, redagowanych, artykułów, raportów. Wielość cytowań, będąca zarzutem w stosunku do rozprawy, może być uznana za:

- dokumentację dotarcia do źródła literaturowego,
- styl pisarski autorki (praca doktorska – nie pojawił się w recenzjach pracy doktorskiej zarzut nadmiernego stosowania cytatów),
- kurs pisarski (płynne wprowadzenie cytatu w zdanie),
- parafrazowanie myśli cytowanego autora może być nie w pełni trafne.

Przedstawionym w rozprawie habilitacyjnej badaniom zarzuca się słabość metodologiczną. Badania przeprowadziliśmy wedle przyjętego w naukach pedagogicznych, obowiązującego kanonu: sformułowano problemy badawcze, uzasadniono je, nakreślono hipotezy badawcze, przystąpiono do przeprowadzenia badań ustalając ich przebieg, dokonując wyboru uczestników badań, obierając narzędzia badawcze, przyjmując określony tok badań (zarówno w stosunku do eksperymentu wstępnego, eksperymentów właściwych I i II, badania uzupełniającego).

Profesor E. Nęcka w swojej recenzji pyta: jak długo trwało szkolenie w zakresie technik heurystycznych?, jaka była treść szkolenia? – odpowiadam:

Badanie przeprowadzone w APS odbyło się podczas zajęć seminarystycznych prowadzonych przez dr hab. J. Łaszczyka i obejmowało:

- prezentację techniki T3/ZOOM,
- przeprowadzenie „ćwiczenia” polegającego na poszukiwaniu problemów przy zastosowaniu T3/ZOOM.

Badanie przeprowadzone w WSEZ miało miejsce podczas zajęć z przedmiotu „Projektowanie działań edukacyjnych” i obejmowało:

- prezentację techniki T3/ZOOM,
- przeprowadzenie „ćwiczenia” polegającego na poszukiwaniu problemów przy zastosowaniu T3/ZOOM,
- wypełnienie przez badanych Ankiety A (po przeprowadzeniu „ćwiczenia”),
- wypełnienie przez badanych Ankiety B (po prezentacji projektu realizowanego metodą projektu) (s. 105 rozprawy).

2) Eksperyment właściwy I przeprowadzono na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2008/2009, w przeciągu jednego semestru (semestr zimowy). Badanie składało się z dwóch części. Część pierwsza badania polegała na:

- przedstawieniu studentom technik dostrzegania zadań poznawczych (T3/ZOOM, mindmappingu, testu zdań nie dokonczonych, stymulującego przedmiotu),
- przeprowadzeniu zajęć, na których studenci doszukiwali się zadań poznawczych przy użyciu wskazanych technik,
- wypełnieniu przez studentów Ankiety I.

Część druga badania przebiegała jednoetapowo i polegała na wypełnieniu przez studentów Ankiety II.

Badaniem zostali objęci studenci studiów dziennych i zaocznych uczęszczających na zajęcia wybranego przedmiotu humanistycznego. Badania w całości przeprowadziła autorka eksperymentu.

Eksperyment właściwy I zyskał swoje rozszerzenie w postaci „badania uzupełniającego”. Badanie uzupełniające przeprowadzono na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2009/2010 (w semestrze zimowym), na grupie studentów studiów stacjonarnych, według wcześniej opracowanej procedury badawczej. Celem badań uzupełniających była konfrontacja opinii badanych i promotorów co do faktycznego wykorzystania znalezionego przy użyciu techniki T3/ZOOM nowego i cennego zadania poznawczego w pracy dyplomowej. Następnie, wyniki tego badania poddano analizie według wskaźników jakościowych. Badanie uzupełniające przeprowadziła autorka w sposób z promotorami iopinującymi o stanie faktycznego wykorzystania zadań poznawczych w pracy dyplomowej i niezależnymi jurorami analizującymi według wskaźników jakościowych stopień wykorzystania zadania poznawczego w pracy licencjackiej.

W roku akademickim 2010/2011 (w semestrze zimowym), na Politechnice Łódzkiej, przeprowadzono eksperyment właściwy powtórnie. Eksperyment powtórzył dla upewnienia się co do słuszności podjętych czynności badawczych i dla potwierdzenia wyników uzyskanych w eksperyencie właściwym I. W związku z tym, eksperyment właściwy II przebiegał wedle
przyjętej uprzednio procedury. Wzięli w nim udział studenci studiów stacjonarnych. Eksperyment właściwy II przeprowadziła autorka przy nadzorze merytorycznym kierownika Zakładu Nauk Humanistycznych Instytutu Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami PŁ oraz przy współpracy promotorów opiniujących o stanie wykorzystania zadań poznawczych w pracy dyplomowej (s.156-157 rozprawy).

3) Na każde z badań (eksperyment właściwy I, badanie uzupełniające, eksperyment właściwy II) przeznaczono tą samą liczbę godzin dydaktycznych:

- zaprezentowanie techniki mindmappingsu i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki testu zdań nie dokończonych i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki T3/ZOOM i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki stymulującego przedmiotu i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna.

Każda technika prezentowana była na oddzielnych zajęciach (łącznie 8 godzin dydaktycznych).

Czas na wypełnienie ankiet, zarówno Ankiety I, jak i Ankiety II, dostosowano do potrzeb badanych. Wypełnienie Ankiety I wiązało się z refleksją badanych i oceną własną rozwiązań ćwiczeń. W tym celu przedłożono badanym ich własne rozwiązania poszczególnych ćwiczeń. Wypełnienie Ankiety II wiązało się ponadto z analizą odpowiedzi danych do Ankiety I, którą również przedłożono badanym (s.164-165 rozprawy).

Opis procedury badawczej umożliwia niezależne powtórzenie badania przez niezależnego badacza.


W tejże recenzji czytamy: „Badanie polega na porównaniu techniki zaprojektowanej jako narzędzie dostrzegania problemów (T3/ZOOM) z techniką zaprojektowaną jako narzędzie ich rozwiązywania (burzą mózgów). (...) byłyby porównywalne, gdyby w obu przypadkach sformułować jasne oczekiwania pod adresem respondentów co do liczby odpowiedzi (s.6). Na powyższy zarzut odpowiadam:

a) Dla techniki T3/ZOOM sugerowana liczba zgłaszanych problemów/zadań poznawczych wynosi 6; nie wyklucza się jednak zgłoszenia większej liczby problemów/zadań poznawczych (s.206-209 rozprawy).

b) Burza mózgów służy do poszukiwania rozwiązań problemów – nie ma jednak wskazań, by nie można było jej zastosować do poszukiwania problemów/zadań poznawczych (zasadniczo chodzi o generowanie pomysłów).

W tejże recenzji czytamy dalej, że porównano efekty pracy indywidualnej z grupową. „Burzę mózgów można stosować indywidualnie, a potem zsumować lub uśrednić wynik takiej grupy nominalnej” (s.6). Wyjaśniam następująco:
a) Nie zastosowano grup nominalnych, by nie wypaczać idei metody burzy mózgów (myślenia zbiorowego); gdyby zastosować racunek grup nominalnych moglibym spotkać się z kolei z zarzutem, że nie trzymam procedury metody burzy mózgów.

b) Zdając sobie sprawę z uchybień eksperymentu wstępnego, w eksperymentach właściwych dobrano odpowiednie techniki. Naprawienie tego błędu dowodzi raczej krytycznej refleksji nad własnymi badaniami.

c) W rozprawie zaprezentowano cały proces badawczy, łącznie z jego uchybieniami – tym sposobem widać jak kształtował się proces badawczy, jakie próby naprawcze podjęto. Zamieszczenie wszystkich przeprowadzonych badań dowodzi prawdziwości pracy badawczej, bez ukrywania niezbyt trafnych poczynan wstępnych.

d) W rozprawie zamieszczono ponadto zastrzeżenia do wyników badań eksperymentu i badania uzupełniającego dając tym samym dowód podjętej refleksji własnej.

Profesor E. Nęcka wystosował zarzut o „sugestii i autosugestii” w prowadzeniu badań na podstawie tego, że sama prezentowała techniki, sama zadawała tematy do pracy i ankiety do oceny. Pragnę podkreślić, że:

a) Dla uniknięcia sugestii i autosugestii przebieg badań nadzorowali w pewnej części w APS dr hab. J. Łaszczyk, na PŁ – prof. dr hab. K. Baranowski. Analizę prac w oparciu o wskaźniki jakościowe przeprowadzili niezależni jurorzy, nie nadzorowani przeze mnie.

b) Samo prezentowałem badanych wszystkie techniki, nie tylko autorską.

c) O braku sugestii mogę świadczyć wyniki dotyczące pisania prac dyplomowych przez studentów w oparciu o odszukane za pośrednictwem T3/ZOOM zadanie poznawcze.

Profesor E. Nęcka wystosował również zarzut w stosunku do narzędzia badawczego jakim była ankieta. Pozwól sobie wyjaśnić, iż:


b) Badacze stosujący ankię zawierają opiniom ankietowanym, w przeciwnym bowiem przypadku większość znaczących poznawczo badań musiałaby być odrzucona i uznana za nieważną.

c) Za rzetelnością wprowadzonej do badań ankiety może przemawiać fakt, że ją powtórzone w badaniu właściwym.

Kolejne pytania Profesora E. Nęcki dotyczą promotorów oraz jurorów i ich oceny prac dyplomowych pod względem wykorzystania w nich znanionych za pośrednictwem T3/ZOOM zadań poznawczych. W pracy habilitacyjnej da się odnaleźć następujący fragment:

a) „Wśród promotorów przeprowadzono miniwywiad, który zawierał pytanie o brzmieniu czy wskazana przez studenta tematyka pracy licencjackiej została urzeczywistniona, tzn. opracowana i zrealizowana w pracy licencjackiej? Promotorzy, odpowiadając na pytanie wywiadu, mogli wskazać jedną z trzech odpowiedzi (...).
Przed przystąpieniem do zadania pytania wywiadu autorka miała przygotowane dane dotyczące studenta (imię i nazwisko) oraz wytypowane przez studenta zadanie poznawcze, uprzednio przez niego dostrzeżone za pośrednictwem techniki T3/ZOOM, uznane za nowe i cenne i wskazane jako rozwinięte w pracy licencjackiej” (s.180-181 rozprawy). Promotorzy pracowali samodzielnie, w dowolnym dla siebie czasie.

b) Jurorami byli pracownicy naukowo-dydaktyczni i dydaktyczni Pł. Szkolenie przygotowujące ich do analizowania prac licencjackich polegało na przedstawieniu „wskaźników jakościowych”. Jurorzy pracowali samodzielnie, w dowolnym dla siebie czasie.

c) Politechnika Łódzka, Wydział Organizacji i Zarządzania posiada w swych szeregach znaczną ilość pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych. Z niektórymi osobami spotkałem się po raz pierwszy, choćby dlatego, że mój staż pracy na Pł nie jest długi.

Profesor W. Limont w swojej recenzji pyta: czy studenci decydowali się na dowolną technikę do dowolnego zadania, czy wykorzystali wszystkie? W rozprawie marny zapis:

• „wszyscy badani dostrzegali zadania poznawcze stosując zarówno technikę T3/ZOOM i techniki – określone w pracy – jako porównawcze;

• wszyscy badani mieli dowolność wyboru sytuacji, do której poszukiwali zadania poznawcze. Rozpatrywana sytuacja wyjściowa zgodna była z indywidualnymi zainteresowaniami studentów i zbieżna z wybranym kierunkiem studiów” (s.158-159 rozprawy).


Profesor W. Limont ma wątpliwości wobec grup badawczych, które utworzono ze względu na kryterium wieku; stwierdza, że w części teoretycznej nie pojawia się problem
wieku, zatem nie ma żadnego uzasadnienia wprowadzenia tej zmiennej (s.7). Przychodzi mi sformułować następujące wyjaśnienie: autorzy wypowiadający się w kwestii procesu twórczego rozwiązywania problemów nie rozważają zmiennej wieku; trudno zatem przywołać ich opinie na ten temat. W swoich badaniach podjęłam jednak rozważenie możliwości generowania pomysłów w zależności od wieku badanych. Podział grup badawczych ze względu na wiek uzasadniam w sposób pełny w rozprawie (II.2.2. Uczestnicy badań; s.105-109).

Przeglądając się recenzjom da się zauważyć pewną niekonsekwencję. Oto bowiem T3/ZOOM nie budzi zastrzeżeń, a to właśnie technika jest głównym motywem rozprawy habilitacyjnej. Profesor W. Limont stwierdza: „Uważam, że autorska technika T3/ZOOM jest interesującą strategią związaną z dostrzeganiem i analizowaniem problemu, którą można wykorzystać w różnych dziedzinach aktywności i wiedzy” (s.4 recenzji); zaś Professor J. Łaszczyk mówi: „Opracowania na temat skutecznych sposobów uzyskiwania twórczych rozwiązań ciągle nie jest zbyt wiele, dlatego z uznaniem należy powitać przygotowaną przez M. Olczaka książkę, poszerzającą zbiór publikacji z zakresu technik wspomagających rozwijanie myślenia twórczego uczących się” (s.7 recenzji). Odmiennego zdania o autorskiej technice jest Professor E. Nęcka, dopatrując się w procedurze techniki znanych zabiegów heurystycznych (s.5 recenzji). Obroną na tą wątpliwość Pana Profesora niech będzie stwierdzenie W. Tatarkiewicza (Dzieje sześciu pojęć, 1988, Warszawa, PWN, s.302), że nowość polega również na kombinacji znanych elementów.

Można przyjąć, iż technika T3/ZOOM może stanowić znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej – pedagogiki twórczości [art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.)].

Nie budzą także wątpliwości przedsięwzięcia dydaktyczne, w których T3/ZOOM uczyniono narzędziem rozwiązywania ćwiczeń. Pedagogika jest nauką zakorzenioną w praktyce; pozbawiona praktycznych działań stałaby się oderwaną od rzeczywistości. Znaczącymi są zatem przedsięwzięcia własne, bo wzbogacające dyscyplinę naukową [art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.)].

Zastrzeżeń nie budzą ponadto przyjęte do opracowania wyników testy statystyczne czy sformułowane „wskaźniki jakościowe”.

Uchwałę o nienadaniu mi stopnia doktora habilitowanego podjęto w obliczu argumentów:
1) dokonania naukowe w większości mają naturę popularyzatorską, komercyjną i nie mają naukowego charakteru;
2) dorobek nie jest obczy w obiegu ogólnokrajowym;
3) w pracy brak jest samodzielności naukowej, jest zbyt duża liczba cytowań i zapożyczeń mogących świadczyć o popełnieniu plagiatu („Analiza wybranych mechanizmów wyobraźni twórczej”, W. Limont);

4) praca jest nieumiejętnie napisana, zawiera szereg błędów formalnych, merytorycznych, metodologicznych i językowych, brak w niej kultury języka;

5) technika T3/zoom stanowi co prawda interesującą strategię pomocną w dostrzeganiu i analizowaniu problemów, nie jest jednak wystarczającą do uznania dorobku.

Argumenty oznaczone w Uchwale jako 1, 2 zdają się budzić wątpliwości w obliczu przepisów wykazanych w Odwołaniu z dnia 13 sierpnia 2014 r. Podobnie jest z argumentem oznaczony w Uchwale jako 3 – budzi on wątpliwości w świetle przywołanych przepisów prawa zawartych w Odwołaniu i niniejszym jego Uzupełnieniu (Informacja prawna z zakresu prawa autorskiego, analiza treści Profesora A. Góralskiego).

Argument oznaczony w Uchwale jako 5 wydaje się nie mieć podstaw w obliczu treści zawartych we wspomnianym Odwołaniu i niniejszym Uzupełnieniu do Odwołania.

Argument oznaczony w Uchwale jako 4 niesie z sobą wątpliwości (niniejsze Uzupełnienie do Odwołania). W zależności bowiem od ustalenia akcentów w postrzeganiu rozprawy habilitacyjnej, doświadczeń badawczych, stylu prowadzenia badań, przyjętej tradycji badawczej ośrodka akademickiego osób opinujących o rozprawie praca habilitacyjna może być odmiennie odebrana, a wątpliwości i zarzuty recenzentów uznane za znaczące bądź nie.

Konkludując, da się odnieść wrażenie, że decyzję o nienadaniu mi stopnia doktora habilitowanego podjęto kierując się głównie argumentem oznaczonym w Uchwale jako 3 i złobrzącym hasłem „plagiat”. W dużej mierze słowo „plagiat” kładzie się cieniem na pozostałe argumenty Uchwały, zamyka możliwość spekulacji, naukowej dyskusji, paraliżuje spojrzenie na rozprawę habilitacyjną i moje dokonania naukowe i dydaktyczne.

Na podstawie przedłożonych powyżej racji, uprzedniego Odwołania, dołączonej Informacji prawnej z zakresu prawa autorskiego, analizy treści Profesora A. Góralskiego wnoszę jak na wstępie, tj. o uchylenie w/w Uchwały oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Radzie Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Z poważaniem

[Podpis]

11